KULTURA – MEDIA – TEOLOGIA
ISSN 2081-89-71
2018 nr 32, s. 114–129

Milena Kindziuk

**Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie**

Tendencyjne przekazy medialne o pochodzeniu Emilii Wojtyłowej, matki Jana Pawła II

Biased media coverage of the descent of Emilia Wojtyła, mother of John Paul II

STRESZCZENIE:
Od początku pontyfikatu Jana Pawła II pojawiły się sprzeczne zagraniczne doniesienia medialne na temat jego matki, według których miała ona być z pochodzenia: Żydówką, Litwinką, Ukrainką czy Słowaczką. Niniejszy artykuł stanowi próbę wskazania źródła tych przekazów i ich podłoża. Dowodzi także bezpodstawności zawartych w nich tez, przedstawiając historyczne świadectwa mówiące o polskich korzeniach Emilii Wojtyłowej. Nowe odkryte źródła archiwalne pozwalają stwierdzić, że urodziła się ona w Krakowie, ale jej rodzina pochodziła z Mazowsza (co ciekawe, jej dziadek, Mikołaj Kaczorowski, zmarł w Warszawie).

SŁOWA KLUCZOWE:
przekaz medialny, pochodzenie matki Papieża, Emilia Wojtyła, dziadek Papieża, Jan Paweł II

ABSTRACT:
From the beginning of the first day of the pontificate of John Paul II, contradictory theories were spread by the foreign media on the roots of his mother. According to them, she was to be Jewish, Lithuanian, Ukrainian or Slovak. This paper aims to determine the sources of these theories. It also proves that they are baseless, as it presents historical evidence which speaks of Emilia Wojtyłowa`s Polish roots. According to recently disclosed archives, she was born in Kraków, but her family descends from Mazowsze (interestingly, her grandfather Mikołaj Kaczorowski has died in Warsaw).

KEYWORDS:
media coverage, descent of the Pope`s mother, Emilia Wojtyła, Pope`s grandfather, John Paul II

Kwestia pochodzenia Emilii Wojtyłowej budziła zainteresowanie od początku pontyfikatu Jana Pawła II, czyli od 1978 r. Pojawiały się różne teorie na ten temat, spowodowane prawdopodobnie faktem, iż poszczególne narody pragnęły za wszelką cenę wykazać swe związki z Papieżem, który zyskał ogromną popularność na całym świecie. Stąd też w medialnych przekazach, głównie prasowych,

pojawiały się artykuły dowodzące, że matka Jana Pawła II miała pochodzenie: litewskie, żydowskie, ukraińskie, a nawet słowackie. Sam Papież traktował tego typu „rewelacje" z dystansem. Gdy kiedyś powiedziano mu, że media donoszą o litewskich korzeniach jego matki i kiedy zapytano: „Może warto sprostować tę informację?", Jan Paweł II w charakterystycznym geście, uśmiechając się, machnął ręką i odpowiedział: „A po co?!"[1].

Powstawaniu różnych teorii sprzyjał fakt, że matka Jana Pawła II była postacią bardzo mało znaną. Sam Jan Paweł II pozostawił o niej niewiele informacji, gdyż zmarła ona w 1929 roku, gdy miał 9 lat (więcej mówił on o swoim ojcu, który żył do 1941 r.). Brakowało o niej i o jej rodzinie dokładniejszych wiadomości w biografiach papieża i innych opracowaniach. To pozwalało wysuwać naciągane hipotezy.

Niniejszy artykuł przedstawia najważniejsze przekazy medialne dotyczące pochodzenia Emilii Wojtyłowej po to, by wskazać na ich podłoże, także na bezpodstawność zawartych w nich tez. Wreszcie, by w świetle nowo odkrytych materiałów archiwalnych dokładniej omówić rzeczywisty rodowód matki św. Jana Pawła II.

1. LITEWSKIE POCHODZENIE MATKI PAPIEŻA

Temat pochodzenia Emilii Kaczorowskiej-Wojtyłowej odżywał często przy okazji pielgrzymek Jana Pawła II do różnych krajów, w których doszukiwano się związków rodzinnych z Papieżem. Tak było podczas wizyty papieża na Litwie, która miała miejsce w dniach 4–8 września 1993 roku. Wtedy pojawiało się jedno z najbardziej „głośnych" doniesień na ten temat.

Otóż, litewski dziennik „Respublika" napisał wtedy wprost: „Matka Jana Pawła II, Emilia Kaczorowska (Kačorovskaite) była Litwinką"[2]. Gazeta powoływała się na świadectwo niejakiej Birute Šadauskiene, według której ojciec jej męża i matka Emilii byli stryjecznym rodzeństwem. Napisano też, że obie rodziny mieszkały na północy Litwy, przy granicy z Łotwą. „Emilia była Litwinką, rozmawiała po żmudzku. Jeszcze przed ogłoszeniem niepodległości [Litwy w 1918 roku] wyjechała na

[1] Rozmowa autorki z kardynałem Stanisławem Dziwiszem.

[2] O tej publikacji w litewskim dzienniku, zob. A. Akińczo, *„Respublika": matka Jana Pawła II była Litwinką*, „Magazyn Wileński" 2005, nr 5, s. 8–9 (wersja elektroniczna archiwalnym numerów pisma: www.magwil.lt).

nauki do Wileńskiego Seminarium Nauczycielskiego i pozostała tam, by pracować jako nauczycielka. Poznała tam Polaka i wyszła za niego za mąż" – cytowano na łamach dziennika słowa Šadauskiene.

Według dziennika, przypuszczenia, że Papież wiedział o swych litewskich korzeniach, miały potwierdzać słowa Jana Pawła II, iż „połowa jego serca należy do Litwy". Šadauskiene nie wykluczała jednak, że matka mogła nie zdradzić synowi swego litewskiego pochodzenia. „Miał dziewięć lat, gdy zmarła mu matka. Jako że w tamtym czasie oba państwa, Polska i Litwa, były sobie wrogie, Emilia mogła o tym nie opowiadać. Mąż był oficerem. Kobieta żyła niczym w obozie wroga" – przekonywała Šadauskiene. Według niej, po wyjeździe Emilii do Polski, jej kontakty z litewską rodziną się urwały, między innymi z powodu ówczesnych wrogich stosunków polsko-litewskich.

Informacja ta zdobyła szeroki zasięg, tym bardziej, że dziennik „Respublika", który określał siebie mianem pisma wolnego i niezależnego, w niewielkim kraju rozchodził się w stosunkowo dużym nakładzie około 20 tys. egzemplarzy. Był wydawany w językach litewskim, ale raz w tygodniu w języku rosyjskim. Zlecił nawet, by korzeni matki Jana Pawła II szukano w Państwowym Litewskim Archiwum Historii, gdzie są przechowywane dokumenty kościelne, zgromadzone tam w okresie sowieckim. Jednoznacznych dowodów na to, że Emilia Kaczorowska pochodziła z Litwy, nie odnaleziono. Nie pojawiły się natomiast żadne sprostowania prasowe na ten temat[3].

O litewskim pochodzeniu matki Papieża litewskie media niejednokrotnie wspominały, zwłaszcza po śmierci Jana Pawła II. Istotnie, niektórzy Litwini są przekonani, że matka Jana Pawła II była Litwinką. Znamienne jest natomiast, że w wielu artykułach rocznicowych wspominających po wielu latach pielgrzymkę papieską, nie było już o tym mowy[4].

[3] Dziennik „Respublika" przestał się ukazywać w 2014 roku, gdy Litewska Komisja ds. Etyki Mediów i Wydawców uznała publikowane w nim teksty za nieetyczne, łamiące zasady rzetelnego dziennikarstwa; zob. *Ukazał się pierwszy numer tygodnika Respublika*, w: http://zw.lt/litwa/ukazal-sie-pierwszy-numer-tygodnika-respublika/, (dostęp: 17.12.2017 r.).

[4] Zob. A. Pieszko, *Kurier Wileński*, 3.08.2013, 20-lecie wizyty papieża Jana Pawła II na Litwie http://kurierwilenski.lt/2013/09/03/20-lecie-wizyty-papieza-jana-pawla-ii-na-litwie/ (dostęp: 15.11.2017); T. Worobiej, „Stale byłem tu obecny. Obchody 20. rocznicy pielgrzymki papieża na Litwę", http://www.tygodnik.lt/201337/aktualia1.html, (dostęp: 15.11.2017).

2. KORZENIE UKRAIŃSKIE EMILII WOJTYŁOWEJ

Do związków z Janem Pawłem II przyznaje się także Ukraina. Już tydzień po wyborze kard. Karola Wojtyły na papieża Jana Pawła II w październiku 1978 roku, w ukraińskim programie radia etnicznego 3EA w Melbourne (Australia), stwierdzono, że „nowo wybrany papież faktycznie nie jest Polakiem, a tylko Ukraińcem, gdyż jego dziadek nazywał się Worotyło i pochodził spod Lwowa".

Później na Ukrainie rozprzestrzeniały się informacje, że matka Papieża była Ukrainką. Powtarzano je w tamtejszych mediach przez cały pontyfikat Jana Pawła II. Tę informację jako sprawdzoną podał zresztą dziennik „Deń", w którym napisano tuż po śmierci Papieża, że mieszkańcy Lwowa „odczuwają prawie rodzinny związek z Papieżem. Tym większy, że matka Karola Wojtyły pochodziła z ukraińskiej rodziny Kaczorowskich"[5]. Opinię tę powtórzył także prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko podczas spotkania z dziennikarzami polskimi w Kijowie w kwietniu 2005 roku, „przy głuchym milczeniu najpierw ze strony dziennikarzy, a potem historyków polskich"[6].

Wcześniej, podczas pielgrzymki Ojca Świętego na Ukrainę w 2001 roku, jeden z lwowskich dzienników informował: „Mama Jana Pawła II była Ukrainką"[7]. Punktem odniesienia tych twierdzeń była babka Emilii, Urszula Malinowska (druga żona Mikołaja Kaczorowskiego, matka Feliksa). Urodziła się ona 22 października 1818 roku w Komaszycach w parafii Chodel, na Lubelszczyźnie. Ślub zawarła z Mikołajem Kaczorowskim w 1842 roku w Szczebrzeszynie (to była parafia Mikołaja, który mieszkał i pracował wtedy w Michalowie).

Czy jednak w pochodzeniu Urszuli były widoczne korzenie ukraińskie, jak chcieli niektórzy autorzy ukraińscy, a także polscy i inni? Rzeczywiście jej ojciec, Jan Malinowski, urodził się koło Cudnowa, a więc na terenie obecnej Ukrainy. Samo pochodzenie z tych terenów nie rozstrzyga jednak o etnicznej

[5] Zob. R. Panas, *Po kądzieli z Michalowa*, na stronie internetowej Andrzeja Skrzetuskiego (www.skrzetuski.com); R. Panas, Rodzina Kaczorowskich, http://www.skrzetuski.com/index.php?temat=kaczorowscy (dostęp: 30.XI.2017).

[6] M. Kałuski, *Ukrainiec wrogiem Polaka*, Wirtualna Polonia, https://wirtualnapolonia.com/2014/08/22/marian-kaluski-ukrainiec-wrogiem-polaka (dostęp: 15.10.2016).

[7] Zob. R. Panas, *Po kądzieli z Michalowa*, na stronie internetowej Andrzeja Skrzetuskiego (www.skrzetuski.com); R. Panas, *Rodzina Kaczorowskich*, na stronie: http://www.skrzetuski.com/index.php?temat=kaczorowscy, (dostęp: 30.XI.2017).

przynależności. W Cudnowie bowiem, leżącym w obwodzie żytomierskim, mieszkali nie tylko Ukraińcy. Tym bardziej, że w czasach gdy na świat przyszedł prapradziadek Jana Pawła II Jan Malinowski (ur. w 1779 roku), miejscowość ta znajdowała się jeszcze w granicach Rzeczypospolitej, a do Ukrainy została włączona dopiero po zmianie granicy z Rosją w wyniku drugiego rozbioru Polski. Faktycznie więc Jan Malinowski urodził się w Polsce. Być może rozbiory miały nawet jakiś wpływ na migrację jego rodziny z Cudnowa. To by znaczyło, że rodzina ta uciekła spod zaboru rosyjskiego, czyli z terenu obecnej Ukrainy, do Polski. Wiadomo bowiem, że związek małżeński Jan Malinowski zawarł w 1815 roku już w Chodlu z Agatą (z domu Migora), pochodzącą z Godowa na Lubelszczyźnie. Nie ma więc wyraźnych podstaw, by w pochodzeniu Jana Malinowskiego dopatrywać

Wszelkie insynuacje medialne na temat pochodzenia Emilii Kaczorowskiej-Wojtyłowej są naciągane. Być może biorą się one stąd, że Kaczorowscy, pochodzący z Polski centralnej, mieszkali na terenach pogranicza, które mają zazwyczaj niezwykle ciekawą historię i wielokulturowy, wyjątkowy koloryt.

się korzeni ukraińskich. Nie mają też podstaw sugestie, by z syna i wnuka jego córki, czyli z Mikołaja czy Feliksa Kaczorowskich, czynić prześladowanego unitę z Chełmszczyzny, w domyśle Rusina-Ukraińca. Wiadomo bowiem, że rodzina Kaczorowskich przybyła na Zamojszczyznę z Polski centralnej, a głównym powodem przeprowadzki były związki z hrabią Zamoyskim. We wszystkich metrykach ślubnych, chrzcielnych czy pogrzebowych Kaczorowskich powtarza się określenie: „wyznanie rzymskokatolickie".

Jako znaczący w tym zakresie wymienia się fakt, że metryka zgonu Feliksa Kaczorowskiego, ojca Emilii, zmarłego w 1908 roku, została spisana cyrylicą. To także nie świadczy jednak o przynależności etnicznej zmarłego. Kraków należał do Galicji, stanowiącej część Austro-Węgier. W Galicji (oficjalna nazwa Królestwo

Galicji i Lodomerii), rozciągającej się od Bukowiny aż do Białej, dużą część mieszkańców stanowili Ukraińcy. Ten fakt był uwzględniany w wielu publikacjach. Józef Czech w swym „Kalendarzu krakowskim" na przykład na rok 1884, podawał na każdy miesiąc w jednej rubryce „święta rzymskie", a w drugiej, obok, „święta ruskie"[8]. Formularze „Spisu ludności" w Krakowie na rok 1890 są wykonane cyrylicą[9]. Dokumenty kościelne, nawet w zachodniej Galicji, a więc powstałe w Krakowie, Wadowicach czy Białej są pisane po łacinie, ale też po niemiecku, ukraińsku czy polsku. To prawda, że metryka zgonu dziadka Karola Wojtyły napisana jest cyrylicą. Nie wynikało to z faktu, że rodzina Kaczorowskich wyjechała z zaboru rosyjskiego i zamieszkała w Białej w austriackiej Galicji, ani tym bardziej z tego, że miała korzenie ukraińskie. To była jedna z form językowych zapisu na terenie Krakowa.

Należy też dodać, że także w polskich mediach pojawiały się różne nieprawdziwe opinie o ukraińskim pochodzeniu matki Papieża. Na przykład w czerwcu 2013 roku w programie publicystycznym TVN24 pt. „Babilon" zostało wypowiedziane fałszywe zdanie: „Jan Paweł II wcale nie był papieżem Polakiem, bo jego matka nie była Polką!"[10]. W programie tym toczyła się dyskusja m.in. o wizycie prezydenta Bronisława Komorowskiego w Watykanie. Komorowski brał udział w nabożeństwie za papieża Polaka – Jana Pawła II. Gdy tę informację usłyszała prof. Monika Płatek z Uniwersytetu Warszawskiego, powiedziała: „Nie było papieża Polaka. Przecież jego matka była Ukrainką"[11].

3. ŻYDOWSKIE I SŁOWACKIE POCHODZENIE MATKI PAPIEŻA

Wreszcie, w publikacjach – najczęściej internetowych, ale też twardych, czyli drukowanych – pojawiają się również opinie o żydowskich korzeniach matki Jana Pawła II.

W jednym z tekstów ta naciągana hipoteza brzmi następująco: „Emilia Katz, córka Anny Scholz (wymiennie Szolc) i Feliksa Katz pochodzili z Białej, obecnie

[8] Zob. Józefa Czecha *Kalendarz Krakowski* na rok 1884.

[9] Zob. *Spis ludności* z roku 1890.

[10] MIEŚ, TVN24, *Szokująca wypowiedź w TVN24: Matka Jana Pawła II nie była Polką*!, http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/szokujaca-wypowiedz-w-tvn24-matka-jana-pawla-ii-nie-byla-polka/qf38zqc, (dostęp: 15.10.2017).

[11] Tamże.

części Bielska-Białej, skąd przenieśli się do Krakowa. Emilia Katz wyszła za mąż za seniora Karola Wojtyłę w Krakowie. Mieli troje dzieci: Edmunda, Olgę i Karola Józefa, późniejszego papieża. Nazwisko Scholz, to po angielsku Schulze, co jest popularnym nazwiskiem wśród Żydów. Wszystkie te nazwiska i ich odpowiedniki znajdują się na cmentarzu żydowskim w Bielsku-Bialej, skąd pochodzi babka Karola Wojtyły, Anna Maria Scholz. Jej córka Emilia pochodziła z żydowskiej społeczności i wyszła za mąż za katolika. (…) Matka papieża prezentuje typową urodę chazarskich ludów semickich wraz z jej wszystkimi cechami”[12].

W tym samym tekście pojawia się pytanie o pochodzenie ojca papieża, który jest nazwany „Karol Józef Wojtyła Katz”. Hipoteza brzmi: „Skoro jego babcia była Żydówką, to tak samo jej córka musiała nią być, jak i każde jej potomstwo. Dlaczego nigdzie nie mówi się, że Karol Wojtyła jest Polakiem pochodzenia żydowskiego albo w połowie Polakiem i w połowie Żydem. Może oba stwierdzenia są nieprawdziwe, a Karol Józef Wojtyła Katz, to polski Żyd”[13].

Yaakov Wise, żydowski historyk zamieszkały w Manchester twierdzi, że papież Jan Paweł II miał pochodzenie żydowskie. Yaakov Wise, badacz żydowskiej historii i filozofii zainteresował się pochodzeniem Karola Wojtyły w wyniku obserwacji zdjęć matki Karola Wojtyly, Emilii Kaczorowskiej. Wise pokazał rzeczone fotografie kilku osobom, nie informując czyje jest to zdjęcie. „Wszyscy [moi rozmówcy] powiedzieli, że [osoba na zdjęciu] wygląda na Żydówkę. Wobec tego rozpocząłem badania jej pochodzenia”[14]. Wise twierdzi, że jakkolwiek ojciec Karola Wojtyły był etnicznym Polakiem, to matka mogła mieć pochodzenie żydowskie. „Emilia Kaczorowka to po angielsku Emily Katz, a Katz jest popularnym nazwiskiem Żydów z Europy Wschodniej”.

Yaakov Wise przypomina również, że ojciec Emilii – Feliks Kaczorowski, był przedsiębiorcą w Bielsku-Białej. Babcia Emilii – dowodzi Wise – nazywała się Maria Anna Scholz, „to po angielsku Schulze, co jest równie popularnym nazwiskiem wśród Żydów, tak samo jak Rybicka, bądź „Ryback”, jak nazywała się prababcia Karola Wojtyły, Zuzanna”. Jak czytamy, „wszystkie te nazwiska i ich odpowiedniki

[12] Papież Jan Paweł II – pochodzenie, na stronie „Dziennik gajowego Maruchy”, https://marucha.wordpress.com/2014/11/27/papiez-jan-pawel-ii-pochodzenie/ (dostęp: 15.11.2017).

[13] Tamże.

[14] Yaakov Wise, *Istnieje wiele dowodów na to, że Papież Jan Paweł II był Żydem*, Bibuła, pismo niezależne, http://www.bibula.com/?p=425/ (dostęp: 25.02.2018).

znajdują się na cmentarzu żydowskim w Bielsku-Białej – dodaje Yaakov Wise. (…) Matka [przyszłego] Papieża pochodziła z żydowskiej społeczności i wyszła za mąż za katolika. [Ten fakt pochodzenia żydowskiego] rzucałby światło na to dlaczego [przyszły] Papież musiał się ukrywać przed Nazistami w listopadzie 1940 roku. Jeśli byłby czystym etnicznie Polakiem, nie byłoby to konieczne”[15].

Powód przytoczonych wyżej rozważań jest jeden: ojciec Emilii Feliks Kaczorowski, po przybyciu z Zamojszczyzny do Galicji, zawarł związek małżeński z Marią Scholz, urodzoną w Białej, córką Jana Scholza, szewca z Białej, i Zuzanny z domu Rubickiej. Nie ma dokumentów, by wyprowadzić głęboką genealogię rodziny, ale można stwierdzić, że była to rodzina „od wieków” osiadła w Białej. Na podstawie samego nazwiska – pisanego różnie, nawet w niemieckich zapisach pojawia się Maria Szolc – nie można doszukiwać się jej pochodzenia żydowskiego czy niemieckiego. Na tych terenach nazwiska niemiecko brzmiące nie były wtedy rzadkie, mogła je nosić rodzina, która od wielu pokoleń czy wieków była polska.

Nawet w jednej z włoskich publikacji pojawiła się opinia, że Karol Wojtyła w czasie II wojny światowej był pod baczną obserwacją SS-manów, a to dlatego, że był on, jak wiedzieli, synem Żydówki, która faktycznie nazywała się Emilia Katz, a zmieniła nazwisko na Kaczorowska. Dziwić może więc informacja, jakoby nazwisko matki Papieża, Kaczorowska, było pewną formą nazwiska rodziny żydowskiej Katz. Dzieje przodków Emilii, czyli rodziny Kaczorowskich, temu wyraźnie przeczą[16].

Należy jeszcze wspomnieć o medialnych sugestiach dotyczących słowackiego pochodzenia matki Jana Pawła II. Nie wiadomo dokładnie, skąd się one wzięły. Być może powstaniu takiej sugestii sprzyjało powszechnie znane zamiłowanie Jana Pawła II do gór, które leżą na granicy polsko-słowackiej. Błędne jest natomiast mniemanie, że rodzina Wojtyłów w czasie I wojny światowej przebywała na Słowacji. Faktycznie, Karol Wojtyła senior wraz z żoną Emilią i synem Edmundem mieszkali niemal przez rok (1914/1915) na Morawach. Pobyt ten wiązał się z przeniesieniem tam oddziału wojskowego męża Emilii ze względu na ówczesne

[15] Tamże.

[16] Zob. I. Kondrów, *Papież Polak i jego domniemane żydowsko-ukraińskie korzenie* http://www.grekokatolicy.pl/aktualnosci/papiez-polak-i-jego-domniemane-zydowsko-ukrainskie-korzenie.html (dostęp: 15.11.2017).

działania wojenne[17]. Nie było to w żadnym stopniu podyktowane jakimiś związkami rodzinnymi z tamtymi terenami. Nie ma więc żadnych podstaw do wysuwania podobnych opinii.

4. FAKTYCZNE POCHODZENIE EMILII WOJTYŁOWEJ

Tymczasem genealogia rodu Kaczorowskich wskazuje, że są pewne informacje o przodkach Emilii. Znany jest jej pradziadek (prapradziadek Jana Pawła II): Jan Kaczorowski, który żył w latach 1741–1827. Mieszkał on w Magnuszewie na Mazowszu, sześćdziesiąt kilometrów na południe od Warszawy. Zatem właśnie na tych terenach należy szukać najstarszych śladów rodziny Papieża ze strony matki[18].

Pewne jest także, że Jan Kaczorowski ożenił się z Ewą Adamkiewicz, panną pochodzącą również z Magnuszewa. Z tego związku małżeńskiego w roku 1799 urodził się – także w Magnuszewie – ich syn, Mikołaj Kaczorowski – czyli pradziadek Karola Wojtyły.

Ewidentnie więc ziemia mazowiecka jest miejscem pochodzenia rodziny Papieża ze strony matki. Jak zapewnia Ewa Malinowska z Urzędu Gminy Magnuszew, Ojciec Święty chyba o tym wiedział, kiedy bowiem była w Rzymie na pielgrzymce, ktoś z grupy krzyknął w Auli Pawła VI: „jesteśmy z Magnuszewa", na co Papież odparł: „To mój ród niedaleko stamtąd!"[19].

W Magnuszewie Jan Kaczorowski pracował w dobrach arystokratycznego rodu Zamoyskich[20]. Także dziadek Emilii, a więc pradziadek Papieża, Mikołaj Kaczorowski też był na służbie u Zamoyskich i zajmował się końmi (Zamoyscy mieli w Magnuszewie stadninę).

---

[17] M. Kindziuk, *Matka Papieża. Poruszające świadectwo o Emilii Wojtyłowej*, Kraków 2013, s. 93–107.

[18] Tamże, s. 251–255. Informacje o Janie Kaczorowskim znalazł w Archiwum Państwowym w Radomiu Bernard Wdowiak z Urzędu Gminy Magnuszew.

[19] Rozmowa autorki z Ewą Malinowską z Urzędu Gminy Magnuszew.

[20] W tym okresie Magnuszew był wtedy własnością Zamoyskich (wcześniej Magnuszewskich, potem Potockich), należał do Ordynacji Zamoyskich, chociaż zmieniały się granice w wyniku rozbiorów Polski: po drugim rozbiorze (1793) znalazło się w zaborze pruskim, potem w wyniku wojen napoleońskich w Księstwie Warszawskim (1807), a po kongresie wiedeńskim (1815) w Królestwie Polskim.

Za Zamoyskimi, dokładnie za hrabią Andrzejem Zamoyskim, Mikołaj przeniósł się do innego majątku, w Michalowie na Zamojszczyźnie i zamieszkał tam razem z żoną i dziećmi[21]. Pracował jako stajenny, a później jako stangret. Gdy był w podeszłym wieku, zamieszkał w Warszawie w Pałacu Zamoyskich, i tam umarł. Pogrzeb miał w warszawskim kościele św. Krzyża.

W Michalowie urodził się ojciec Emilii, Feliks Kaczorowski (dziadek Papieża)[22]. I dopiero jako 20-letni młodzieniec przeniósł się do Krakowa i tu się osiedlił. Dlaczego do Krakowa? Bowiem hrabia Andrzej Zamoyski, który zarządzał

Emilia Kaczorowska nie była ani Litwinką, ani Ukrainką, ani też Żydówką czy Słowaczką. Jej rodzina przywędrowała do Krakowa z Mazowsza, tam należy szukać najstarszych śladów rodziny Papieża.

majątkiem na Zamojszczyźnie, gdzie pracowali Kaczorowscy, został wygnany przez cara z Księstwa Warszawskiego i musiał przebywać poza granicami zaboru rosyjskiego. Ostatecznie po podróżach na Zachodzie osiedlił się w Krakowie i stąd do niego przybył Feliks Kaczorowski, ojciec Emilii. I dopiero odtąd zaczynają się związki rodziny matki Papieża z Krakowem. Dlatego właśnie w Krakowie urodziła się Emilia.

[21] Poruszał się w ramach Ordynacji Zamoyskich, swoistego „państwa w państwie", założonego jeszcze przez hetmana Jana Zamoyskiego pod koniec XVI wieku, i rozwijającego się przez wieki, zlikwidowanego dopiero przez władzę ludową w 1944 roku. Ordynacja Zamoyskich zarządzała wtedy największym majątkiem w Królestwie Polskim. Należały do niej: Magnuszew, Maciejowice i wiele innych terenów, również część Zamojszczyzny, zwłaszcza zachodniej i środkowej. Tam leżała słynna rezydencja hrabiów w Klemensowie, a obok niej majątek w Michalowie.

[22] Feliks Kaczorowski urodził się 29 czerwca 1849 w Michalowie koło Szczebrzeszyna, jako syn Mikołaja Kaczorowskiego i Urszuli z domu Malinowskiej. Dzień po narodzinach został ochrzczony w swej rodzinnej parafii, czyli w kościele św. Mikołaja w Szczebrzeszynie. Zob. Księgi stanu cywilnego Szczebrzeszyna z 1849 roku, będące wtórnikami ksiąg parafialnych. Znajdują się one w Archiwum Państwowym w Lublinie.

Ojciec Emilii był tzw. siodlarzem, ale głównie wyrabiał w Krakowie powozy (ogłoszenia zamieszczał w *Kalendarzu krakowskim*, np. w roku 1900)[23]. Prowadził swój zakład – pracownię wyrobów stolarskich i rymarskich przy ulicy Smoleńsk. Prawdopodobnie jednym z takich powozów Emilia jechała do ślubu.

Z całą pewnością więc, nie mają historycznych podstaw doniesienia medialne, że matka Papieża była Żydówką, Litwinka, Ukrainką, itd. Emilia Wojtyłowa jest rodowitą Krakowianką, jej rodzina natomiast pochodzi z Mazowsza.

5. KILKA UŚCIŚLEŃ DO BIOGRAFII EMILII WOJTYŁOWEJ

Nie tylko w zagranicznych doniesieniach medialnych, ale w uznanych biograficznych książkach o Janie Pawle II pojawiają się nieścisłości na temat matki papieża.

Powszechnie powtarzana jest informacja, że Emilia Wojtyłowa przyszła na świat w Białej (obecnie Bielsko-Biała), tam się wychowała i tam ją poznał Karol Wojtyła senior[24].

Nowo odkryte materiały archiwalne pozwalają z całkowitą pewnością stwierdzić, że urodziła się ona 26 marca 1884 roku, w rodzinie Kaczorowskich, w Krakowie. Taką datę i miejsce jej urodzenia podaje metryka chrztu, która zachowała się w parafii św. Mikołaja, jednej z najstarszych w Krakowie[25]. Takie same dane o Emilii Wojtyłowej można znaleźć w *Spisach ludności Krakowa* z 1890, 1900 oraz 1910 roku[26]. Identyczna data i miejsce narodzin matki Papieża widnieje także w dokumentacji ślubnej Emilii i Karola Wojtyłów[27].

W Krakowie też Emilia spędziła całe dzieciństwo i wczesną młodość. Wiadomo, że wychowała się jako panna z dobrego domu, w rzemieślniczej, mieszczańskiej, dość zamożnej rodzinie. Odebrała wszechstronne wykształcenie, biegle

[23] Reprodukcja jednej z reklam tej firmy w *Kalendarzu* z 1900 r., zob. M. Kindziuk, *Matka Papieża*, s. 20.

[24] Zob. G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 42; J. Szczypka, *Jan Paweł II. Rodowód*, Warszawa 1989, s. 14.

[25] Metryka chrztu Emilii Anny Wojtyłowej, z domu Kaczorowskiej, w: archiwum parafii św. Mikołaja, Kraków, por. kopia dokumentu w: Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

[26] *Spisy ludności Krakowa* z 1890, 1900 oraz 1910 roku.

[27] Ks. Czesław Chrząszcz z Krakowa natrafił na zapis w księgach prowadzonych przez parafię garnizonową św. Agnieszki w Krakowie. W związku ze ślubem rodziców przyszłego Papieża w rejestrze zapowiedzi oraz w księdze przedślubnej (tak zwanej *Trauungs Rapulare*) zaznaczono, że Emilia Kaczorowska urodziła się 26 marca 1884 roku w Krakowie.

władała językiem niemieckim, grała na pianinie, uczyła się w domu dobrych manier. Ukończyła znaną z wysokiego poziomu nauczania żeńską szkołę zakonną[28], po której mogła się dostać bezpośrednio na drugi rok studiów nauczycielskich. Była więc wykształcona, dystyngowana, „można powiedzieć – dama"[29]. Pochodziła z Krakowa epoki *Młodej Polski*, wychowywała się w okresie premiery „Wesela" Wyspiańskiego. W tym mieście zmarło kilkoro z jej rodzeństwa, a kiedy Emilia ukończyła trzynaście lat, zmarła jej matka, Maria Kaczorowska[30].

Dotąd podawano także nieprecyzyjnie datę ślubu Emilii Kaczorowskiej i Karola Wojtyły. Najczęściej umieszczano ją między 1904 a 1908 r. Jednak odnaleziony obecnie odpis metryki ślubu jasno wskazuje, że ślub rodziców Papieża został zawarty 10 lutego 1906 roku w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy ulicy Grodzkiej w Krakowie. Wprawdzie *Księga małżeństw* z ówczesnej parafii garnizonowej nie została jeszcze odnaleziona, ale udało się zdobyć równoważny, niezwykle cenny dokument: wypis z tej *Księgi* wykonany w „krakowskim ośrodku duszpasterskim ordynariatu polowego" i potwierdzający zawarcie związku Emilii i Karola. To pierwszorzędne źródło wskazujące miejsce i datę ślubu rodziców Jana Pawła II. Dokument sporządzono w języku niemieckim. Czytamy w nim: „Karol Wojtyła, podoficer rachunkowy, syn krawca Macieja Wojtyły i Anny z domu Przeczek, urodzony w miejscowości Lipnik – Biała w Galicji oraz Emilia, córka Feliksa Kaczorowskiego i Marii z domu Szolz, zawarli związek małżeński 10 lutego 1906 roku w kościele św. Piotra w Krakowie w Galicji, związek pobłogosławił kapelan wojskowy Kazimierz Plachedko. Świadkami byli: Józef Kuczmierczyk – sprzedawca, i Feliks Kaczorowski. Zapowiedzi były 28 stycznia, 2 i 4 lutego". Podana jest też informacja, że dokumenty zawarcia tego małżeństwa znajdują w archiwum wojskowym w Krakowie z roku 1906, w tomie III, w dziale dotyczącym cesarsko-królewskiego 56 Pułku Piechoty[31]. Tę datę podał Karol Wojtyła w swej wojskowej karcie ewiden-

[28] Nie udało się ustalić, o jaką dokładnie szkołę chodzi. Nie zachowały się żadne dokumenty na ten temat.

[29] Tego określenia użyła s. Tobiana Sobótka, sercanka, która przez cały pontyfikat towarzyszyła Papieżowi w Watykanie, a po śmierci Jana Pawła II pracowała w Kurii Metropolitalnej Krakowskiej. Rozmowa autorki z s. Tobianą Sobótką.

[30] Jak wynika z drzewa genealogicznego rodu Kaczorowskich, wyraźnie widoczna jest pewna tendencja: kobiety umierały przedwcześnie. Także Emilia, identycznie jak jej matka, zmarła w wieku czterdziestu pięciu lat.

[31] Wyciąg z metryki ślubu z 27 września 1906 roku. Zob. M. Kindziuk, *Matka Papieża*, s. 67–70.

cyjnej zachowanej w wiedeńskim *Kriegsarchiv*. Tam także jest wpisane: 10 lutego 1906 zawarcie związku małżeńskiego z „Emilią Kaczorowską stanu wolnego"[32].

Niejasne były dotąd okoliczności śmierci drugiego dziecka Emilii. Nawet papież Jan Paweł II nigdy nie dowiedział się, kiedy jego siostra się urodziła, ani też kiedy umarła. Nie poznał tez jej imienia. Wspomniał ją w swym testamencie, obok wzmianki o rodzicach i bracie: „W miarę jak zbliża się kres mego ziemskiego życia, wracam pamięcią do jego początku, do moich Rodziców, Brata i Siostry (której nie znałem, bo zmarła przed moim narodzeniem)…"[33]. Dopiero obecnie odnaleziony przez autorkę niniejszego artykułu zapis w księgach metrykalnych pozwala ustalić, że córka Emilii i Karola Wojtyłów urodziła i zmarła w Białej w 1916 r., został ochrzczona jako Olga (żyła ona tylko 16 godzin; zmarła wskutek zachłyśnięcia się wodami płodowymi[34]).

Emilia przebywała w Białej u swej rodziny przez kilka miesięcy podczas ciąży i tam urodziła i pochowała Olgę. Jako mężatka na stałe natomiast mieszkała w Wadowicach. Tam też 18 maja 1920 roku, urodziła Karola Wojtyłę, przyszłego papieża. Od tej pory jednak, niemal nieustannie chorowała, co sprawiło, że Jan Paweł II zapamiętał matką jako kobietę cierpiącą, a do swych bliskich mówił, że od matki nauczył się cierpienia.

Emilia Kaczorowska-Wojtyłowa zmarła 13 kwietnia 1929 roku, zaledwie dziewięć lat po urodzeniu Karola, w wieku czterdziestu pięciu lat.

PODSUMOWANIE

Analiza wybranych przekazów medialnych, dokonana na potrzeby niniejszego opracowania, pozwala stwierdzić, że różne narody doszukiwały się związków z Janem Pawłem II oraz że pragnęły włączyć Papieża do swej rodziny. Badanie źródeł pokazuje jednak, że wszelkie insynuacje medialne na temat pochodzenia Emilii Kaczorowskiej-Wojtyłowej są naciągane. Być może biorą się one stąd, że Kaczorowscy, pochodzący z Polski centralnej, mieszkali na terenach pogranicza, które mają zazwyczaj niezwykle ciekawą historię i wielokulturowy, wyjątkowy koloryt.

---

[32] *Karta ewidencyjna Karola Wojtyły*, w: Teczka Karola Wojtyły w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie.

[33] Jan Paweł II, *Testament*, Warszawa 2005, s. 7.

[34] Szerzej zob. M. Kindziuk, *Matka Papieża*, s. 112–115.

Najpierw przybyli oni pod Szczebrzeszyn, do Michalowa, a więc rzeczywiście na pograniczne wschodnie tereny, położone tuż przy ziemi chełmińskiej, Rusi Czerwonej i Ukrainie. Następnie Feliks Kaczorowski poślubił kobietę pochodzącą z Białej, a więc z miejscowości, która leżała nad rzeką Białą, stanowiącą przez wieki granicę Małopolski i Śląska oraz Polski i Czech. Pod zaborem austriackim była to także granica między Galicją i tak zwanym Śląskiem Austriackim. Stąd Biała stała się miastem, które można nazwać wielonarodowym, a brzmienie nazwisk nie zawsze wskazywało na przynależność etniczną. Te fakty dały podstawy do formułowania różnych opinii w przekazach medialnych o litewskich, ukraińskich, żydowskich czy słowackich korzeniach przodków Karola Wojtyły.

Należy wspomnieć, że ewentualne greckokatolickie czy hebrajskie korzenie Jana Pawła II nie byłyby niczym uwłaczającym. Wręcz przeciwnie, świadczyłyby o bogactwie kulturowym rodu. Jednak należy trzymać się faktów. Z analizy źródeł historycznych wynika niezbicie, że Emilia Kaczorowska nie była ani Litwinką, ani Ukrainką, ani też Żydówką czy Słowaczką. Jej rodzina przywędrowała do Krakowa z Mazowsza, tam należy szukać najstarszych śladów rodziny Papieża.

Korzenie matki Ojca Świętego z całą pewnością są więc rdzennie polskie.

BIBLIOGRAFIA

Materiały archiwalne

Archiwum Kurii Metropolitalnej Krakowskiej (dokumenty dotyczące rodziny Kaczorowskich m.in. kopia metryki chrztu Emilii Anny Kaczorowskiej, fotografie rodzinne, pamiątki materialne po Emilii Wojtyłowej).

Archiwa parafialne (księgi chrztów, ślubów, pogrzebów): par. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej (Biała), par. Narodzenia NMP w Bielsku-Białej (Lipnik), par. św. Mikołaja w Krakowie, par. św. Mikołaja w Szczebrzeszynie, par. Ofiarowania NMP w Wadowicach

Archiwum Państwowe w Krakowie (*Spisy ludności miasta Krakowa* z *r.* 1890, 1900, 1910, dostępne także w wersji elektronicznej w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej)

Archiwum Sióstr Córek Bożej Miłości w Krakowie (dokumenty szkolne z XIX wieku)

Archiwum Urzędu Miasta w Wadowicach (dokumenty dotyczące mieszkania rodziny Wojtyłów)

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (Wojskowe akta personalne Karola Wojtyły).

Rozmowy autorki z:

– kard. Stanisławem Dziwiszem

– s. Tobianą Sobótką, sercanką
– z Janem Skrzetuskim
– Bronisławem Wojtyłą

Źródła:

Czasopisma archiwalne dostępne w wersji elektronicznej w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej: „Czas" (roczniki: 1884, 1906, 1920, 1929).
Czasopisma: „Respublika", „Magazyn Wileński", „Kurier Wileński", „Deń", „Wirtualna Polonia".

Strony internetowe:

www.magwil.lt
http://kurierwilenski.lt
www.tygodnik.lt
www.skrzetuski.com
wirtualnapolonia.com
www.bibula.com
www.grekokatolicy.pl
marucha.wordpress.com

Pisma Karola Wojtyły – Jana Pawła II

Jan Paweł II, *Autobiografia*, opr. J. Kiliańczyk-Zięba, Kraków 2003.
Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 2005.
Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. IX: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, część 1: Polska*, Kraków 2006 (*Homilia podczas liturgii słowa. Wadowice, 16 czerwca 1999 r.*), s. 880–884.

Opracowania

Allegri R., *Le due madri di papa Wojtyla – Emilia Kaczorowska e Gianna Beretta Molla*, Milano 2012.
Bergonzoni L., *Emilia Kaczorowska in Wojtyla. La mamma di Giovanni Paolo II*, Padova 1988.
Bogunia-Paczyński A., *Emilia i Karol Wojtyłowie*, „Małopolska" 2011, nr 12 , s. 71–99.
Burghardt M., *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowice 2013.
Czech J., *Kalendarz Krakowski na rok 1901* (i na dalsze lata 1902, 1903…).
Frossard A., *Nie lękajcie się. Rozmowy z Jenem Pawłem II*, tłum. A. Turowiczowa, wyd. 2, Kraków 2005.
Gackowski T. Łączyński M. (red.), *Metody badania wizerunku w mediach. Czym jest wizerunek. Jak i po co należy go badać*, Warszawa 2009.

Gajczak R.A., *Sercu najbliższe. Szkice z lat młodzieńczych Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 1987.
Kindziuk M., *Matka Papieża*. *Poruszające świadectwo o Emilii Wojtyłowej*, Kraków 2013.
Kwiecińska K. (voto Wiadrowska), *Rodzina Jana Pawła II. ... a jednak istniejemy...*, Toruń 2007.
Młodzieńcze lata Karola Wojtyły, red. J. Kydryński, Kraków 1990.
Moskwa J., *Droga Karola Wojtyły*, t. 1. *Na tron Apostołów*, Warszawa 2010.
Skrzetuski A., materiały o rodzinie Kaczorowskich zawarte na jego stronie internetowej www.skrzetuski.com.
Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia Papieża Jana Pawła II*, tłum. D. Chylińska, J. Illg, J. Piątkowska, R. Śmietana, M. Tarnowska, Kraków 2000.

Biogram

Dr Milena Kindziuk – medioznawca, adiunkt w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Autorka książek, m.in. „Popiełuszko. Biografia"; „Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980–1984" (książki o bł. ks. Jerzym zostały przetłumaczone m.in. na język włoski, francuski, słoweński, hiszpański). Autorka biografii m.in. kard. Józefa Glempa pt. „Ostatni taki Prymas. Kard. Józef Glemp"; Emilii Wojtyłowej pt. „Matka Papieża"; Marianny Popiełuszko pt: „Matka świętego". Współautorka haseł Wielkiej Encyklopedii Jana Pawła II oraz Encyklopedii Prymasa Józefa Glempa (w druku). Publikuje w czasopismach naukowych, m. in. „Saeculum", „Pamięć i sprawiedliwość", „Collectanea Theologica", „Sentire cum Ecclesia. Zeszyty Archikonfraterni Literackiej", „Warszawskie Studia Teologiczne". Publicystka, dziennikarka, członek redakcji „Biuletynu IPN", współpracownik „Sieci", „w Sieci historii", „Niedzieli", „Homo Dei" oraz portalu www.wpolityce.pl. Opublikowała kilka tysięcy artykułów w prasie. Adres e-mail: mkin@interia.pl